

Tomasz Chmal z Instytutu Sobieskiego komentuje wyniki wydobycia gazu ziemnego przedstawione przez Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo. Wydobycie gazu ziemnego w czwartym kwartale 2013 roku wzrosło do 1,2 mld m sześć., w porównaniu 1,1 mld m sześć w analogicznym kwartale 2012 roku.

- Zwiększanie wydobycia krajowego jest jak najbardziej racjonalne. Polski gaz jest tańszy od rosyjskiego, dlatego nasze zasoby należy eksploatować na jak największą skalę. Waldemar Pawlak (b. premier, wiceminister i minister gospodarki) powiedział kiedyś, że koszt wydobycia naszego gazu ziemnego to około \$100/1000 m³. Tymczasem za surowiec z Rosji płacimy około cztery razy tyle - ocenia rozmówca BiznesAlert.pl. - Nie ma już klauzuli o reeksportcie, więc gaz z umowy jamalskiej możemy komuś sprzedać. Ona uwzględnia także pewną elastyczność. Inna kwestia jest czy znajdziemy chętnych po takiej cenie. Nie musimy odbierać 100 procent a około 85 procent.

Leave this field empty if you're human:

- Dlatego zwiększenie wydobycia w kraju dałoby efekt mnożnikowy w postaci miejsc pracy. Natomiast z ostatnich wyników PGNiG nie można snuć prognoz o niezależności od importu z Rosji. To nie są wielkie wolumeny. Poza tym geologia jest bezlitosna. Przy dzisiejszej wiedzy nie da się wycisnąć spod naszej ziemi ogromnych ilości surowca. To kwestia przyszłości i dalszych inwestycji - podkreśla Chmal.

- Kierunek jest jednak jak najbardziej zasadny szczególnie w kontekście uwolnienia cen gazu dla odbiorców przemysłowych przez regulatora - kończy nasz rozmówca.

Źródło: Biznes Alert. [Czytaj dalej...](#)